

# Radosław Chałupniak

---

## Niemiecki model nauczania religii katolickiej

---

Studia Katechetyczne 7, 80-96

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Niemiecki model nauczania religii katolickiej

Pytanie o kształt szkolnej lekcji religii nie jest jedynie kwestią religijną, nie dotyczy również wyłącznie naszego kraju. Nauczanie religii w szkołach dokonuje się w wielu państwach Europy<sup>1</sup>. Niemal każde z tych rozwiązań cechuje się swoją specyfiką, choć nie brak pewnych cech wspólnych, którym warto bliżej się przypatrzeć. Troska, z jednej strony, o większą skuteczność tego typu oddziaływań edukacyjnych, a z drugiej, o solidne i adekwatne do współczesnych społeczeństw uzasadnienie szkolnych lekcji religii, zachęca do analizy różnych koncepcji tych zajęć, jakie ukształtowały się w poszczególnych krajach. Generalnie jednak już na samym początku należy stwierdzić, że trzeba być bardzo ostrożnym z przenoszeniem i aplikowaniem na inny grunt konkretnych rozwiązań. Okazuje się bowiem, że określone koncepcje uzależnione są od wielu czynników, które nie zawsze i nie z tą samą intensywnością oddziałują w danym społeczeństwie.

Nauczanie religii w Niemczech uwarunkowane jest nie tylko podziałem konfesyjnym, jaki od blisko 500 lat tak silnie daje o sobie znać u naszych zachodnich sąsiadów, ale także historycznymi i politycznymi zależnościami, które wpływają na koncepcję i realizację tego przedmiotu w niemieckich szkołach. Zastanawiając się nad istotą i kształtem katolickiej lekcji religii w szkołach niemieckich, warto z całą pewnością odwołać się do *korzeni* i całą prezentację ustawić chronologicznie, posługując się metodą historyczną oraz analizą bogatych źródeł i opracowań. Taki układ umożliwi zarówno szerokie, jak i bardzo konkretne ujęcie modelu niemieckiej lekcji religii katolickiej<sup>2</sup>.

### 1. Zabezpieczenie konstytucyjne

Po II wojnie światowej Republika Federalna Niemiec, określając siebie jako państwo neutralne wyznaniowo, wymagała organizacyjnego rozdziału instytucji państwowych i kościelnych. Przyjęta koncepcja wyraźnie różniła się od Stanów

<sup>1</sup> Por. m.in.: R. Chałupniak, *Katolickie wychowanie religijne w szkołach publicznych w jednocznej się Europie*, „Zeszyty Katechetyczne” 2007, nr 1, s. 7-38.

<sup>2</sup> W niniejszym artykule wielokrotnie odwołuję się do własnego opracowania: R. Chałupniak, *Między katechezą a religioznawstwem. Nauczanie religii katolickiej w szkole publicznej w Niemczech w latach 1945-2000*, Opole 2005.

Zjednoczonych Ameryki czy Francji, które określiły siebie jako laickie. Prawne regulacje RFN, jak również poszczególnych krajów związkowych, uwzględniały szerokie pola współpracy między państwem i wspólnotami religijnymi. Państwo gwarantowało wolność religijną zarówno w jej wymiarze indywidualnym, jak i grupowym.

Szkolne nauczanie religii, jako *res mixta* wzajemnych relacji państwa i Kościołów (oraz innych związków wyznaniowych), objęte zostało zarówno kościelnymi, jak i państwowymi uwarunkowaniami prawnymi. Jego obecność w szkole wiązała się z urzeczywistnieniem podstawowych, demokratycznych praw<sup>3</sup>. Przepisy prawne dotyczące szkolnego nauczania religii były wyrazem wzajemnej relacji między instytucjami państwowymi i przedstawicielami wspólnot religijnych. Układ prawny był jednocześnie rezultatem historycznych i społeczno-politycznych przemian, które dokonywały się przez długie lata i które często opierały się na wzajemnych kompromisach tak ze strony władz państwowych, jak również instytucji religijnych. Przepisy niemieckie miały swoje odniesienia w dawnych aktach prawnych<sup>4</sup>. Uregulowanie prawne dotyczące lekcji religii w publicznych szkołach niemieckich nie było związane z uprzywilejowaną pozycją jakiegokolwiek wspólnoty religijnej, w tym także Kościoła katolickiego.

Organizacja szkolnego nauczania religii w Niemczech opierała się na *Konstytucji Niemiec* oraz przepisach poszczególnych krajów związkowych. Ogólnie ujęte sformułowania *Ustawy zasadniczej* znalazły swe uszczegółowienie w prawie ogólnym i oświatowym konkretnych landów. Obowiązujące w danych krajach związkowych zasady prawne ujęte zostały w odrębnych konstytucjach, w przepisach szkolnych, w porozumieniach między władzami landu i przedstawicielami instytucji religijnych (Kościołów, wspólnot religijnych i świątopogładowych), mających postać konkordatów czy umów kościelno-państwowych. W niemieckich landach sytuacja religijnego wychowania w szkole publicznej różniła się szczegółowymi przepisami. Podstawowym jednak odniesieniem były zapisy *Ustawy zasadniczej* Republiki Federalnej Niemiec z 23 V 1949 roku oraz zawarta w niej koncepcja państwa niemieckiego oraz gwarancja wolności religijnej i innych swobód obywatelskich. Zasadnicze znaczenie posiadał art. 3 pkt 3, mówiący o wolności religijnej: *Nikt nie może być krzywdzonym lub faworyzowanym ze względu na płeć, pochodzenie, rasę, język, ojczyznę, wiarę, przekonania religijne i polityczne.*

<sup>3</sup> Por. Sekretariat der Ständigen Konferenz der Kultusminister der Länder in der Bundesrepublik Deutschland, *Zur Situation des Katholischen Religionsunterrichts*, Bonn 1992, s. 18.

<sup>4</sup> J. Ennuschat, *Religionsunterricht in Deutschland. 2. Rechtslage*, LexRP, t. 2, k. 1780.

Dla nauczania religii w szkołach niemieckich istotne znaczenie posiadały następujące kwestie: neutralność wyznaniowa państwa, wolność religijna uczniów i rodziców, prawo rodziców do wychowania dzieci, nadzór państwa nad oświatą oraz prawa wspólnot religijnych.

Gwarancja nauczania religii w niemieckiej szkole publicznej była czymś wyjątkowym w międzynarodowych regulacjach konstytucyjnych<sup>5</sup>. Lekcja religii w szkole niemieckiej była prawnie chroniona<sup>6</sup>. Podstawą i ostateczną gwarancją szkolnego nauczania religii była *Konstytucja Niemiec*, w której, w art. 7, znajdował się następujący zapis: *1. Całość szkolnictwa znajduje się pod nadzorem państwa. 2. Opiekunowie odpowiedzialni za wychowanie dzieci mają prawo decydowania o udziale dziecka w szkolnym nauczaniu religii. 3. Lekcja religii jest w szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół bezwyznaniowych, zwyczajnym przedmiotem szkolnym. Nie ograniczając państwowego prawa nadzoru, zajęcia te prowadzone są zgodnie z podstawowymi zasadami określonych wspólnot religijnych. Żaden nauczyciel nie może być przymuszony do prowadzenia lekcji religii wbrew własnej woli.* Powyższe stwierdzenia powtórzone zostały dosłownie lub nieco inaczej sformułowane w poszczególnych konstytucjach krajów związkowych. Wyjątkiem pozostała Brema (tzw. *klauzula bremeńska*) oraz Berlin, Brandenburgia i Hamburg, posiadające osobne przepisy.

W większości niemieckich krajów związkowych uczniowie, którzy nie chcieli brać udziału w konfesyjnych lekcjach religii, mieli zagwarantowane zajęcia z innego przedmiotu (etyka, filozofia, religioznawstwo). Podczas tych zajęć podejmuje się także problemy religijne, m.in. zajmując się pytaniami dotyczącym Boga, religii świata, ateizmu, wyobrażeń na temat zbawienia.

## 2. Oficjalne dokumenty dotyczące nauczania religii katolickiej w Niemczech

Niemiecka literatura na temat szkolnej lekcji religii jest bardzo bogata. Ponieważ lekcja religii w Niemczech organizowana jest przez państwo, stąd istotne znaczenie mają oficjalne dokumenty państwowe. Dotyczy to przede wszystkim *Konstytucji* niemieckiej, poszczególnych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego,

<sup>5</sup> J. Isensee, *Die Garantie des Religionsunterrichts im Grundgesetz*, w: *Religionsunterricht hat Zukunft*, red. G. Bitter, Bonn 2000, s. 19.

<sup>6</sup> A. Heck, *Der Religionsunterricht im Spannungsfeld von Kirche und Staat*, rhs 1979, s. 262-264; A. Läßle, *Der Religionsunterricht im deutschen Recht*, rhs 1972, s. 24-30; W. Rees, *Der Religionsunterricht*, w: *Handbuch des katholischen Kirchenrechts*, red. J. Listl, H. Schmitz, Regensburg 1999, s. 737-741.

Konferencji Niemieckich Ministrów Oświaty (Kultusministerkonferenz), oficjalnych umów, zawartych między przedstawicielami władz państwowych i Kościoła katolickiego<sup>7</sup>. Podstawowe zasady szkolnego nauczania religii katolickiej zebrane są w adhortacjach Pawła VI *Evangelii nuntiandi* (1975) i Jana Pawła II *Catechesi tradendae* (1979) oraz w przygotowanym przez Kongregację ds. Duchowieństwa *Direktorium ogólnym o katechizacji* (1997). Z dokumentów Kościoła w Niemczech należy wymienić następujące: uchwała Synodu w Würzburgu *Der Religionsunterricht in der Schule* (1974)<sup>8</sup>, dokument biskupów niemieckich *Die bildende Kraft des Religionsunterrichts* (1996) oraz dokumenty Komisji Episkopatu ds. Wychowania i Szkoły, dotyczące nauczyciela religii *Zur Spiritualität des Religionslehrers* (1987), *Zum Berufsbild und Selbstverständnis des Religionslehrers* (1983)<sup>9</sup> oraz jego duchowości: *Zur Spiritualität des Religionslehrers* (1987)<sup>10</sup>. Istotne są dwa najnowsze dokumenty episkopatu, dotyczące katechezy i lekcji religii: *Katechese in veränderter Zeit* (2004) oraz *Der Religionsunterricht vor neuen Herausforderungen* (2005). Ważne są także wypowiedzi Centralnego Komitetu Niemieckich Katolików (ZDK) oraz Niemieckiego Związku Katechetów (DKV).

Istotnym materiałem źródłowym w odniesieniu do szkolnej lekcji religii są programy nauczania, będące podstawą do analizy proponowanych celów, zadań, treści i metod. W latach 1945-2005 do nauczania religii katolickiej przygotowano i wprowadzono kilka, obowiązujących kolejno, ramowych programów nauczania:

<sup>7</sup> Sekretariat der Ständigen Konferenz der Kultusminister der Länder in der Bundesrepublik Deutschland, *Zur Situation des Katholischen Religionsunterrichts in der Bundesrepublik Deutschland. Bericht des Kultusministerkonferenz vom 13 XII 2002*, Berlin (www.kmk.org/doc/publ/Bericht-Kath-Religionsunterricht.pdf – 5 XII 2004) oraz Sekretariat der Ständigen Konferenz der Kultusminister der Länder in der Bundesrepublik Deutschland, *Organisation des Religionsunterrichts* (www.kmk.org/doc/publ/relig.pdf – 2 XII 2004).

<sup>8</sup> Synode, *Der Religionsunterricht in der Schule. Ein Beschluß*, w: Synode, *Offizielle Gesamtausgabe*, t. 1, Freiburg–Basel–Wien 1976, s. 123-152. Jeden z niemieckich pedagogów religijnych nazywa ten dokument *Magna Charta* katolickiej lekcji religii – por. E. Feifel, *Religiöse Erziehung im Umbruch*, München 1995, s. 30. Por. także G. Lange, *Der Religionsunterricht in der Schule*, w: Synode – *Ende oder Anfang. Ein Studienbuch für die Praxis in der Bildungs- und Gemeindearbeit*, red. D. Emeis, B. Sauer-Most, Düsseldorf 1976, s. 93-107; W. Nastainczyk, *Der Synodenbeschluß zum Religionsunterricht – Geschichte und Zukunft*, w: Sekretariat der DBK, *Religionsunterricht 20 Jahre nach dem Synodenbeschluß*, Bonn 1993, s. 13-28.

<sup>9</sup> Sekretariat der DBK, *Zum Berufsbild und Selbstverständnis des Religionslehrers. Grundfragen des Berufsbildes und des Selbstverständnisses der Religionslehrer unter Berücksichtigung der heutigen Situation in Schule und Kirche. 22 VI 1983*, Bonn 1983.

<sup>10</sup> Sekretariat der DBK, *Zur Spiritualität des Religionslehrers. Handreichung der Kommission für Erziehung und Schule der Deutschen Bischofskonferenz. 1 IX 1987*, Bonn 1987.

- bezpośrednio po wojnie korzystano z programu zwanego *Fuldaer Lehrplan* (1925)<sup>11</sup>;
- na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przygotowano ramowe programy nauczania dla klas I-X, dla gimnazjum, szkół specjalnych i uczniów głuchoniemych<sup>12</sup>;
- w latach siedemdziesiątych powstały podstawy programowe na bazie teorii *curriculum*, tzw. *Zielfelderplan* dla szkoły podstawowej (1978-1980)<sup>13</sup> i *Sekundarstufe I* (1974)<sup>14</sup>;
- powyższe programy udoskonalano od początku lat osiemdziesiątych, czego rezultatem są tzw. programy ramowe dla szkół zawodowych (1980)<sup>15</sup>, poprawiony (2002)<sup>16</sup>; dla klas V-X (1984)<sup>17</sup>; dla szkół dla uczniów głuchoniemych (1987)<sup>18</sup>; dla szkół dla uczniów z trudnościami w nauce (1991)<sup>19</sup>; dla szkół

<sup>11</sup> Die katholische Bischöfe Deutschlands, *Lehrplan für den katholischen Religionsunterricht an der Volksschule*, Fulda 1925.

<sup>12</sup> Die katholische Bischöfe Deutschlands, der DKV, *Rahmenplan für die Glaubensunterweisung mit Plänen für das 1.-10. Schuljahr*, München 1967; Die katholische Bischöfe Deutschlands, der DKV, *Rahmenplan für die Glaubensunterweisung an Sonderschulen*, München 1967; DBK, Kommission *Bund katholische Religionslehrervereinigung, Rahmenplan für den Religionsunterricht an den Gymnasien in der Bundesrepublik Deutschland*, München 1969; Die katholische Bischöfe Deutschlands, DKV, *Rahmenplan für den Religionsunterricht an Gehörlosenschulen*, München 1970.

<sup>13</sup> Bischöflichen Kommission für Erziehung und Schule von der Zentralstelle Bildung der DBK, *Zielfelderplan für den katholischen Religionsunterricht in der Grundschule: Grundlegung*, München 1977 oraz powiązane z nim pomoce: Bischöflichen Kommission für Erziehung und Schule von der Zentralstelle Bildung der DBK, *Hilfen zur Unterrichtsplanung für das 1., 2., 3., 4. Schuljahr*, t. 1-4, München 1978-1980.

<sup>14</sup> Kommission des Deutschen Katecheten-Vereins e.V. in Zusammenarbeit mit der Bischöflichen Hauptstelle für Schule und Erziehung, *Zielfelderplan für den katholischen Religionsunterricht der Schuljahre 5-10 (Sekundarstufe I): Grundlegung*, München 1973 oraz powiązane z nim pomoce: Kommission des Deutschen Katecheten-Vereins e.V. in Zusammenarbeit mit der Bischöflichen Hauptstelle für Schule und Erziehung, *Themenfeldskizzen der Schuljahre 5. und 6., 7. und 8., 9. und 10.*, t. 1-3, München 1974.

<sup>15</sup> Zentralstelle Bildung der DBK, *Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht an Beruflichen Schulen*, München 1980.

<sup>16</sup> Sekretariat der DBK, *Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht an Berufsschulen*, Bonn-München 2002.

<sup>17</sup> Zentralstelle Bildung der DBK, *Lernfelder des Glaubens. Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht im 5.-10. Schuljahr. Revidierter Zielfelderplan*, München 1984.

<sup>18</sup> Zentralstelle Bildung der DBK, *Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht an Gehörlosenschulen*, Köln 1987.

<sup>19</sup> Zentralstelle Bildung der DBK, *Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht an Schulen für Lernbehinderte/Förderschulen*, München 1991.

podstawowych (1998)<sup>20</sup>; dla szkół dla uczniów psychicznie upośledzonych (1999)<sup>21</sup> oraz podstawa programowa dla wyższych klas gimnazjum bezpośrednio przed maturą (2003)<sup>22</sup>.

Wśród autorów, którzy kształtowali oblicze lekcji religii katolickiej w szkole niemieckiej należy wymienić przede wszystkim takie postaci, jak: H. F. Angel, G. Baudler, W. Bartholomäus, A. A. Bucher, D. Emeis, R. Englert, A. Exeler, H. Halbfas, U. Hemel, M. Jäggle, N. Mette, G. Miller, W. Nastainczyk, G. Lange, W. Langer, R. Sauer, W. Simon, K. Tilmann, W. Trutwin, H. G. Ziebertz. Od lat siedemdziesiątych XX wieku pedagogika religijna w Niemczech przyjmowała coraz silnej charakter ekumeniczny, tracąc przy tym konfesyjne powiązania. W takich sytuacjach trzeba nie tylko zwrócić baczniejszą uwagę na to zjawisko, ale także odwołać się do myśli pedagogów ewangelickich, którzy pośrednio kształtowali szkolną lekcję religii katolickiej.

### 3. Uwarunkowania społeczno-polityczne

Społeczeństwo niemieckie w okresie powojennym mocno się zróżnicowało pod względem religijnym, stając się na przełomie XX i XXI wieku wielokulturowe i wieloreligijne. Choć do chrześcijaństwa w dalszym ciągu oficjalnie przynależy się dwie trzecie Niemców, to jednak mówienie o religii przestało być jednoznaczne. Wciąż wzrasta liczba osób utożsamiających się z inną, niż chrześcijańska, wiarą albo całkowicie dystansujących się wobec jakichkolwiek przejawów religijności. Sytuacja stała się jaskrawa w momencie zjednoczenia państwa niemieckiego, kiedy zdecydowana liczba Niemców ze wschodnich landów określiła siebie jako ateistów, od kilku generacji nie mających i nie chcących mieć kontaktu z żadną religią. Religijność Niemców na przełomie XX i XXI wieku coraz częściej określana jest przez takie terminy, jak: *synkretyzm religijny*, *odkościelnione chrześcijaństwo*, *odchrystianizowana wiara*, *kryzys przekazu tradycji czy prywatyzacja religii*.

Szkoła niemiecka, przechodząc różne przemiany, odzwierciedlała podziały i odniesienia wobec religii panujące w społeczeństwie. Podobnie szkolna lekcja religii, zwłaszcza jej uzasadnienie i kształt, zmieniały się wraz ze społeczeń-

<sup>20</sup> Zentralstelle Bildung der DBK, *Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht in der Grundschule*, Krefeld 1998.

<sup>21</sup> Zentralstelle Bildung der DBK, *Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht an Schulen für Geistbehinderte*, München 1999.

<sup>22</sup> Sekretariat der DBK, *Grundlagenplan für den katholischen Religionsunterricht in der gymnasialen Oberstufe/Sekundarstufe II*, Bonn-München 2003.

stwem. Nauczanie religii w szkole niemieckiej, mimo iż posiada konstytucyjne zabezpieczenia, musiało wciąż na nowo stawiać czoła kolejnym zarzutom, wysuwanych zarówno przez przedstawicieli środowisk wrogich lub obojętnych Kościołowi, jak również przez pedagogów religijnych, a także nauczycieli religii, rodziców i samych uczniów.

W okresie powojennym, zgodnie z regulacjami prawnymi, państwo niemieckie zajmowało się stroną organizacyjną, natomiast Kościół katolicki, nie korzystając z żadnych przywilejów w tym względzie i będąc traktowanym jak każda inna wspólnota religijna, określał cele i treści lekcji religii oraz delegował do tej pracy kompetentnych nauczycieli. Ze względu na zróżnicowanie systemu szkolnictwa w Niemczech w poszczególnych landach można było odnotować różnice w prowadzeniu tego przedmiotu. W dwóch landach, w Bremie i Brandenburgii, miały miejsce zajęcia o charakterze typowo religioznawczym, natomiast w większości niemieckich krajów związkowych (z wyjątkiem Bremy, Berlina, Brandenburgii i Hamburga) lekcje religii pozostały zwyczajnym przedmiotem szkolnym z możliwością rezygnacji z tych zajęć i wyboru przedmiotu alternatywnego. Według sprawozdania Konferencji Niemieckich Ministrów Oświaty z 2002 roku, nauczanie religii prowadzone było w sumie na wszystkich etapach edukacyjnych w liczbie od 772 do 888 godzin.

W badaniach empirycznych przeprowadzonych pod koniec XX wieku podkreślano korzystną zmianę w nastawieniu uczniów wobec tych zajęć, choć często kosztem minimalizacji wymagań i rezygnacji z ich katechetyczno-duszpasterskiego charakteru na rzecz opcji religioznawczej i kulturowej. Entuzjastyczna ocena, wynikająca z tych badań, wyraźnie różniła się od krytycznych określeń, jakie padały pod adresem szkolnych lekcji religii 30 lat wcześniej. Z jednej strony jednak – na co już rzadko zwracano uwagę – koniec lat sześćdziesiątych był silnie zdominowany generalnie krytycznym nastawieniem, wystąpieniem przeciw różnego rodzaju autorytetom i ówczesnemu, coraz bardziej konsumpcyjnemu, stylowi życia społeczeństwa. Z drugiej strony, badania dotyczące lekcji religii ani w latach wcześniejszych, ani na przełomie wieków, nie były na tyle szerokie, by ukazać faktyczny stan szkolnej lekcji religii katolickiej. Często w badaniach nie rozróżniano chrześcijańskich wyznań, uogólniając wnioski zarówno na nauczanie religii ewangelickiej, jak i katolickiej. Wyraźnie pozytywne oceny z ostatnich lat XX wieku, objawiające się m.in. małą liczbą uczniów, którzy wypisali się z lekcji religii, jak również wysokim współczynnikiem akceptacji tych zajęć, spotkały się z zadowoleniem wielu przedstawicieli Kościoła i pedagogiki religii. Tymczasem ten zachwyt wyraźnie kontrastował w Niemczech z opustoszałymi kościołami, zanikiem katechezy parafialnej, która została w głównej mierze sprowadzona do przygotowania przed przyjęciem ko-



lejnym sakramentów, z bardzo rzadkim zaangażowaniem się młodych Niemców w działania związane z wiarą chrześcijańską, z dużą ignorancją religijną, z nieznaną chrześcijańskich prawd wiary i moralności, z zaniedbaniem modlitwy osobistej i wspólnotowej czy zdystansowaniem dużej części społeczeństwa wobec Kościoła.

#### 4. Geneza szkolnej lekcji religii

Można powiedzieć, że nowoczesna szkoła *narodziła się*, albo lepiej: *odrodziła*, dzięki instytucjom religijnym. Jednym z istotnych powodów, dla których zakładano szkoły, była możliwość przekazywania w nich wiedzy religijnej. Proces usamodzielnienia się oświaty i uniezależnienia od wpływów kościelnych dokonał się na przełomie XVII i XVIII wieku<sup>23</sup>. Od czasów oświecenia szkoła traciła coraz mocniej swój kościelny charakter, coraz bardziej wiążąc się z władzą, państwem i społeczeństwem.

Zasadne jest pytanie o początki lekcji religii, ponieważ uchwycenie jej początków byłoby równoznaczne z określeniem jej istoty. W literaturze niemieckiej przyjmuje się kilka możliwości. Niektórzy powstanie szkolnej lekcji religii wiążą wprost z utworzeniem szkoły jako miejsca, gdzie przekazuje się wiedzę, także – a może, jak było na początku, przede wszystkim – wiedzę o Bogu. W takim ujęciu lekcja religii i szkoła, w której ona miała miejsce, powstały równocześnie. Ponieważ szkoły były w zarządzie kościelnym, stąd nauczanie religii jako przedmiot podstawowy miało wyraźnie charakter szkolny. Niektórzy autorzy z kolei wiążą początki szkolnej lekcji religii z okresem reformacji i kontrreformacji, kiedy nasiliły się wysiłki podzielonych odłamów chrześcijaństwa do intensywnej formacji religijnej. Konfesyjny podział nauczania religijnego zaznaczył się wówczas silnie i stanowił wyraźne kryterium podziału między różnymi wyznaniem chrześcijańskimi. Innym kryterium powstania szkolnej lekcji religii jest wprowadzenie powszechnego obowiązku szkolnego i przejęcie przez państwo zarządu nad szkołami publicznymi. Lekcja religii w takim wypadku była związana z określonym wyznaniem czy religią, ale prowadzona była na terenie szkoły, która bezpośrednio nie podlegała władzy kościelnej. Większość autorów przychyliła się do tego poglądu, widząc początek szkolnej lekcji religii

<sup>23</sup> Ch. Grethlein, *Religionspädagogik*, Berlin–New York 1998, s. 389; E. Ch. Helmreich, *Religionsunterricht in Deutschland. Von den Klosterschulen bis heute*, Hamburg 1966, s. 17; *Religionsunterricht an der öffentlichen Schule. Orientierungen und Entscheidungshilfen zum Religionsunterricht*, red. H. Kohler-Spiegel, A. Loretan, Zürich 2000, s. 51; H. Schiffler, R. Winkeler, *Tausend Jahre Schule. Eine Kulturgeschichte des Lernens in Bildern*, Stuttgart 1994.

w okresie oświecenia. Czwartym wreszcie, nie mniej uzasadnionym, przekonaniem byłoby stwierdzenie, że właściwa szkolna lekcja religii powstała dopiero w momencie oddzielenia jej od katechezy, czyli duszpastersko-ewangelizacyjnej działalności Kościoła. Przy takim ujęciu o szkolnym nauczaniu można mówić dopiero w XX wieku, kiedy nie tylko w poszczególnych wypadkach, ale koncepcyjnie, jako powszechne zjawisko, lekcja religii zaczęła funkcjonować jako działanie równoległe do katechezy parafialnej i rodzinnej.

Przyglądając się genezie i rozwojowi nauczania religii katolickiej w szkole niemieckiej do roku 1945, trudno nie ulec wrażeniu, że przedmiot ten stawał nieustannie w pewnym napięciu: między Kościołem i państwem, między teologią i pedagogiką, między przepowiadaniem i przekazem wiadomości, między Biblią i katechizmem, między dedukcją i indukcją, wreszcie – między szkołą i parafią. Im mocniej akcentowano pedagogiczno-szkolną stronę tych zajęć, tym częściej mówiono o *lekcji religii, nauczycielu religii, pedagogice religijnej*. Kiedy znowu silniejszy był akcent teologiczny, tym częściej operowano terminami: *katecheza szkolna, katecheta, katechetyka*<sup>24</sup>. Rozwój koncepcji szkolnego nauczania religii w okresie powojennym wiązał się z próbą przezwyciężenia tych alternatyw i odnajdywania rozwiązań skutecznych, odpowiadających nowej sytuacji społeczno-politycznej. Model nauczania religii katolickiej w szkole niemieckiej obciążony jest ruchem wahadła i pytaniem: *tylko uczyć czy aż wychowywać?*

## **5. Lata 1945-2000. Coraz wyraźniejsza alternatywa: katecheza czy religioznawstwo?**

Alternatywa: katecheza – religioznawstwo ukazuje obszar, w jakim koncepcyjnie poruszało się po II wojnie światowej nauczanie religii katolickiej w szkole niemieckiej. Przez długi czas w odniesieniu do katolickiej edukacji religijnej dzieci i młodzieży (tak w szkole, jak i w parafii) terminy *katecheza* czy *lekcja religii* używane były zamiennie. Wyraźnie mówiono nawet o *katechezie szkolnej* (*schulische Katechese*). Katecheta był nauczycielem religii, lekcja religii – katechezą. Równoległe jednak do narastającego procesu sekularyzacji społeczeństwa (a tym samym coraz większego nacisku na instytucje publiczne, także na szkołę) coraz częściej rozgraniczano (przynajmniej teoretycznie) szkolną lekcję religii

<sup>24</sup> A. Exeler, *Religionsunterrichts zwischen Slogans und notwendigem Wandel*, w: *Umstrittenes Lehrfach: Religion*, red. A. Exeler, Düsseldorf 1976, s. 95-117; H. Horn, *Vom Elend der Alternativen im Religionsunterricht*, Dortmund 1974, s. 46-100.

od katechezy. W Niemczech zaostrzenie sporu miało miejsce tuż po II Soborze Watykańskim. W niemieckiej literaturze katechetycznej tego okresu można zauważyć znaczne nasilenie dyskusji nie tylko co do treści bądź formy oddziaływań katechetycznych, lecz również (a z czasem coraz wyraźniej) odnośnie do miejsca, jakie przysługuje katechezie. Oficjalnie, po raz pierwszy tak wyraźnie w dokumentach kościelnych, rozróżnienie *katecheza* (*Katechese*) – *szkolna lekcja religii* (*Religionsunterricht*) wystąpiło podczas synodu biskupów w Würzburgu w latach siedemdziesiątych.

Jeśli na katechezę spojrzysz się integralnie, jako na *wychowanie w wierze*, obejmujące *przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego*<sup>25</sup>, to wynikają stąd następujące konsekwencje:

- Chodzi o przekaz treści wiary (*fides quae*) zawartych w nauczaniu Kościoła (Biblia i Tradycja), dla których podstawowym jest odniesienie do teologii katolickiej, wtórnym, choć także istotnym, do nauk pomocniczych: pedagogiki, psychologii, dydaktyki, metodyki, socjologii itd.
- Celem katechezy jest dojrzała wiara osobista (*fides qua*) wyrażona w życiu (praktyka), a także wprowadzenie we wspólnotę religijną – socjalizacja kościelna.
- Katecheza jest działaniem rozumianym jako formacja bazująca na informacji.
- Nauczyciel-katecheta to osoba zaangażowana, człowiek wiary i Kościoła, świadek.
- Zasadniczą metodą katechezy jest przepowiadanie słowa Bożego przez nauczanie, osobiste świadectwo i wychowanie obejmujące całego człowieka.
- Katecheza dokonuje się w różnych środowiskach, wśród których zasadnicze znaczenie posiadają: rodzina, parafia, szkoła, ruchy religijne i media.
- Katecheza jest wyraźnie powiązana ze wspólnotą religijną – Kościołem katolickim.
- Uczeń winien być zaangażowany poznawczo, afektywnie i wolitywnie.
- Katecheza obowiązuje uczniów wierzących.
- Uzasadnienie katechezy jest przede wszystkim teologiczne (*Idźcie, nauczajcie, czyńcie* uczniów), jednak – mając na uwadze wartość wiary – nie wyklucza innych argumentów, na przykład, społecznych, kulturowych czy politycznych.

Powyższe elementy katechezy zbiera definicja, zaproponowana przez A. Exelea, jednego z najwybitniejszych niemieckich pedagogów religijnych ubiegłego stulecia: *Katecheza jest podstawowym pouczeniem, przekazywanym przez Koś-*

<sup>25</sup> CT 18.

*ciół wierzącym i dotyczącym rzeczywistości naszego zbawienia. Jej zadaniem jest uformowanie wierzących na uczniów Chrystusa i takie zapoznanie ich z życiem Kościoła, by mogli oni – zgodnie z własnymi możliwościami – stać się jego aktywnymi członkami.*

Termin *religioznawstwo* rozumiany jest wieloznacznie. Z jednej strony, pojęcie to używane jest na oznaczenie dyscypliny naukowej, z drugiej, jako forma przekazywania wiedzy na temat religii, jako *uczenie o religii albo religiach*, bez wyróżniania którejś z nich, bez próby tworzenia osobistych odniesień, traktująca religię wyłącznie horyzontalnie, jako fenomen związany z życiem człowieka, wychodząca z założeń racjonalistycznych, odnosząca się z dystansem do treści, które mogą dotyczyć jednej albo wielu religii<sup>26</sup>. Cechy takiego nauczania religioznawczego są następujące:

- Nauczanie to przekazuje treści dotyczące religii: podstawowe jest tu odniesienie treści do nauk religioznawczych, do różnych dziedzin filozofii, socjologii, psychologii, pedagogiki, a także różnych sposobów uprawiania teologii. Ponieważ nie ma związku z określoną religią czy wyznaniem, pojęcie *religia* rozumiane jest szeroko, stąd szerokie jest spektrum poruszanych treści.
- Celem takiego nauczania jest wiedza dotycząca religii i ewentualna (niekonieczna) decyzja: za którąś z religii, którymś z wyznań lub postawą agnostyczną czy ateistyczną.
- Zadaniem religioznawstwa jest wprowadzenie w społeczeństwo pluralistyczne, w którym występują różne fenomeny religijne, odniesienia do różnych religii i – szerzej – światopoglądów.
- W istocie jest to informacja bez formacji.
- Nauczyciel winien być zdystansowanym, niezaangażowanym religioznawcą.
- Metoda to przekaz informacji (treści religijnych) – nauczanie religijne.
- Miejscem takich zajęć jest szkoła, określone grupy. Istotny jest brak powiązania z jakąkolwiek wspólnotą religijną.
- Uczeń winien być zaangażowany poznawczo.
- Zajęcia należy prowadzić obligatoryjnie dla wszystkich uczniów zgodnie z obowiązkiem szkolnym.

<sup>26</sup> Przykładem takich zajęć jest wprowadzony w Brandenburgii pod koniec XX wieku nowy przedmiot kształtowanie życia – etyka – religioznawstwo (LER: Lebensgestaltung, Ethik, Religionskunde). Dyskusja wokół LER zdominowała niemiecką literaturę pedagogiczno-religijną lat dziewięćdziesiątych. Pytanie, na ile neutralne wyznaniowo i światopoglądowo państwo może określić przekazywane podczas szkolnych zajęć wartości, wciąż budzi uzasadnione wątpliwości. Por. K. H. Menke, *Theologie als Bezugswissenschaft des Religionsunterrichts*, w: *Religionsunterricht hat Zukunft*, red. G. Bitter, Bonn 2000, s. 80n.

- Uzasadnienie zajęć: ogólnokształcące, kulturowe, historyczne, społeczne, polityczne, antropologiczne (humanistyczne), filozoficzne, etyczne.

O ile powyżej wskazano na zasadnicze akcenty i tym samym rozróznilo między katechezą i religioznawstwem, obecnie należy zastanowić się nad odniesieniem określonej koncepcji szkolnego nauczania religii do tych dwóch wykluczających się kategorii. W przytoczonym rozumieniu katecheza nie może być religioznawstwem, religioznawstwo nie jest katechezą. Poszczególne elementy, tj. cele, treści, charakter oddziaływań, zadanie nauczyciela, uzasadnienie czy krąg odbiorców, wyraźnie różnią się od siebie. Jedynym punktem styczności jest miejsce, gdzie może dojść do jednej lub drugiej formy oddziaływania religijnego – szkoła publiczna.

Pytanie, czy lekcja religii w Niemczech może zostać zredukowana do religioznawstwa<sup>27</sup>, nie jest jedynie retoryczne czy czysto teoretyczne. W rzeczywistości szkoły niemieckiej i przemian, jakim ona nieustannie podlega, w obliczu coraz bardziej zsekularyzowanego społeczeństwa, takie pytanie nabiera istotnego znaczenia dla osób odpowiedzialnych za wychowanie religijne.

## 6. Poszukiwanie optymalnego modelu lekcji religii

Historycznie lekcja religii od samego początku związana była z działalnością katechetyczną Kościoła katolickiego. Obok wychowania religijnego w rodzinie i w parafii, stanowiła aż do XX wieku zasadniczą część katechezy kościelnej. Od czasów oświecenia, kiedy można było zauważyć coraz większe wpływy na edukację osób dystansujących się wobec instytucji religijnych, lekcja religii wielokrotnie stawała się źródłem sporów między przedstawicielami religijnej i laickiej koncepcji wychowania. W historii tych zajęć obok skrajnych rozwiązań (*przywilej Kościoła* albo *element państwowej indoktrynacji*) pojawiały się także pomysły, by lekcja religii częściowo rezygnowała ze swego konfesyjno-duszpasterskiego charakteru i, upodabniając się do innych przedmiotów szkolnych, przekazywała treści w sposób ściśle *naukowy i obiektywny*, podchodząc do wszystkich znanych religii, wyznań i światopoglądów z takim samym aparatem badawczym. Takie – jak twierdzili niektórzy pedagodzy – ściśle szkolno-pedagogiczne uzasadnienie miałoby służyć solidnej wiedzy, dotyczącej tematów religijno-światopoglądowych, bez apriorycznego zakładania, która z opcji jest

<sup>27</sup> Vorvort, w: *Wertorientierung im Wandel. Religionsunterricht und LER in der Diskussion*, red. M. Langer, A. Laschet, Kevelaer–Aachen 1998, s. 7.

prawdziwa. Do lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku nauczanie religii katolickiej skutecznie broniło się przed taką redukcją.

Bezpośrednio po 1945 roku rozwinęła się kerygmaticzna lekcja religii, korystająca wiele z osiągnięć przedwojennej dydaktyki katechetycznej. Z czasem ta koncepcja spotykała się z coraz większą krytyką, powołującą się przede wszystkim na konieczność dostosowania tych zajęć do zmieniających się warunków społeczno-religijnych. Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte przyniosły ożywione dyskusje na temat koncepcji szkolnej lekcji religii. Z takich postulowanych wówczas kierunków szkolnego nauczania religii, jak: hermeneutyczny, religioznawczy, zorientowany problemowo i korelacyjny, przedstawiciele Kościoła w Niemczech opowiedzieli się za ostatnim. Ich zdaniem w społeczeństwie zsekularyzowanym na szerokie uzasadnienie i skuteczność mogły liczyć tylko takie zajęcia, które opierały się na wzajemnym odniesieniu (korelacji) wiary i życia, zagadnień religijnych i doświadczeń ludzkich. Wyraźnie wskazano istotną rolę, jaką miała do odegrania szkolna lekcja religii na płaszczyźnie historyczno-kulturowej, antropologicznej i społecznej. Pedagogiczne uzasadnienie lekcji religii katolickiej – w odróżnieniu od sugestii autorów ewangelickich – łączono z argumentacją teologiczną, wiążącą szkolne zajęcia religii z Kościołem i jego nauczaniem, równocześnie zabezpieczając je przed redukcją do poziomu religioznawstwa.

Synod w Würzburgu, który dla lekcji religii katolickiej w Niemczech miał znaczenie przełomowe, opowiedział się za koncepcją lekcji religii jako korelacji między życiem i wiarą chrześcijańską. Dokument synodalny *Der Religionsunterricht in der Schule* nakreślił zasadnicze elementy koncepcyjne tych zajęć: ich podwójne, pedagogiczno-teologiczne uzasadnienie, cele i zadania oraz treści i metody. W dokumencie nie zabrakło także istotnych rozważań dotyczących statusu i roli nauczyciela religii, w którym dostrzegano lojalnego przedstawiciela Kościoła, świadka wiary i kompetentnego dydaktyka.

Od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku w szkolnym nauczaniu religii w Niemczech położono silny akcent na cele edukacyjne i ich szczegółowe określenie w procesie dydaktycznym. Lekcja religii, podobnie jak pozostałe przedmioty, została podporządkowana celom szkoły, co, z jednej strony, służyło lepszej jakości dydaktycznej tych zajęć, z drugiej, stwarzało niebezpieczeństwo dopasowywania ich do *modnych*, lecz nietrwałych trendów edukacyjnych. Tworzenie zamkniętych zestawów celów sprowadzało wychowanie religijne jedynie do przekazu wiadomości i kształtowania określonych umiejętności. Akcent na sprawdzanie efektywności lekcji religii stworzył tak silną presję celów, że często pomijano cele ogólne, jak, na przykład, wiara, których nie można było w warunkach szkolnych w żaden sposób zweryfikować. Zajęto się tym, co bliskie i moż-

liwe, wprowadzając jednocześnie redukcję w rozumieniu efektywności szkolnych lekcji religii. Efektywność bywała często zastępowana efektywnością, kiedy odwoływano się do wciąż nowych metod, które aktywizowały uczniów, jednocześnie często ze stratą dla przekazu wiedzy i całego procesu wychowania religijnego. Takie – jak nazywano – *odciążenie* lekcji religii sprawiło, że przepowiadanie ustępowało coraz wyraźniej na rzecz informowania i ewaluacji nauczycielskich dokonań. Szerokie określenie adresatów lekcji religii (wierzący, poszukujący, niewierzący) spowodowało konieczność minimalizacji zakładanych celów i coraz częstsze sięganie do zagadnień ogólnoludzkich, kosztem tematów religijnych. W niektórych sytuacjach wyraźnie zachwiano proporcję między zagadnieniami dotyczącymi człowieka i Boga, choć oficjalne programy wyraźnie opierały się na nauczaniu Kościoła, promując zasadę korelacji wiary i życia. W proponowanych przez pedagogów treściach coraz częściej można było spotkać silne akcenty religioznawcze, połączone także z krytyczną refleksją na temat chrześcijaństwa. Nierzadko dochodziło do przeakcentowania zagadnień dotyczących innych religii. Nacisk na wiedzę w wielu przypadkach szedł w kierunku poszukiwania coraz bardziej atrakcyjnych treści, w coraz szerszym ujmowaniu religii, na przykład, odwoływania się do religii pierwotnych, religii Indian czy też wyraźnie religioznawczych przedstawień wielkich religii świata. Uczniowie faktycznie poznawali nowe religie, gdy tymczasem znajomość katolickich prawd wiary i moralności pozostawała na słabym poziomie.

Warto jeszcze raz zwrócić uwagę, że wymagania wyraźnie katechetyczne zostały postawione wobec osób uczących religii katolickiej. W oficjalnych dokumentach kościelnych, jak również w wypowiedziach wielu pedagogów religijnych, obok zasadniczych kompetencji o charakterze dydaktyczno-pedagogicznym jasno wymagano od nauczyciela religii świadectwa wiary i lojalności wobec delegującego go do pracy Kościoła. Prowadzone pod koniec XX wieku badania ukazały jednak, że duża część nauczycieli religii katolickiej dystansowała się wobec nauczania Kościoła, pozostając również z daleka od jego duszpasterskiej aktywności. Łączność z Kościołem, opierająca się w dużej mierze na zaufaniu, w wielu przypadkach była zbyt słaba, by nauczyciele religii w istotny sposób mogli wpływać na religijność uczniów i pomagać im w podejmowaniu osobistych decyzji na rzecz wiary.

U progu XXI wieku wobec szkolnego nauczania religii katolickiej pozostały różne dylematy, z których najistotniejsze było odróżnienie lekcji religii od katechezy, często nie tylko katechezy parafialnej, ale wręcz katechezy kościelnej, oraz drugi istotny dylemat, dotyczący konfesyjnego charakteru tych zajęć.

Dyskusja pedagogów religijnych, odbywająca się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych na temat kształtu szkolnej lekcji religii, przeniosła

się na grunt oficjalnych rozstrzygnięć kościelnych. Lekcja religii została odróżniona od działalności katechetycznej Kościoła. Choć trudno do końca wskazać istotę tego rozróżnienia, to jednak dla wielu pedagogów religijnych stało się ono fundamentem tworzenia nowej koncepcji szkolnego nauczania religii. Brak jasnych kryteriów sprawił, że niektórzy z nich wyraźnie oddzielali lekcje religii od katechezy, sugerując nawet odcięcie od wpływów Kościoła i ustawienie ich w opcji religioznawczej, inni z kolei domagali się ścisłej współpracy i uzupełniania się obu form edukacji religijnej. Przyjęte rozróżnienie szkolnego nauczania religii i katechezy parafialnej nie zaowocowało szerokim zainteresowaniem wśród chrześcijan i ich zaangażowaniem we własną formację na terenie parafii. Środowiska parafialne w Niemczech nie stały się miejscem systematycznej i całościowej katechezy dzieci, młodzieży i dorosłych. Na większą skalę nie rozwinęło się także duszpasterstwo szkolne. Natomiast lekcja religii, utraciwszy swe katechetyczne odniesienie, stała się polem różnego rodzaju eksperymentów pedagogiczno-religijnych, które często dalekie były od integralnego przekazu prawd wiary i moralności, głoszonych w Kościele katolickim. Dla pewnej grupy pedagogów religijnych i nauczycieli religii była to okazja do jeszcze większego zdystansowania się wobec Kościoła i jego nauczania. Rozróżnienie spowodowało, co prawda, iż łatwiej było uzasadniać obecność nauczania religii w szkole i wyraźnie odżegnać się od jakichkolwiek elementów indoktrynacji czy rekrutacji nowych wiernych, niemniej wyraźnie wpłynęło także na dezintegrację podstawowych środowisk katechetycznych.

Powstało swoiste zamknięte koło. Po pierwsze, słaba była katecheza rodzinna, gdyż rodzice nie posiadali na tyle wiedzy, przekonania i chęci, by przekazywać swym dzieciom podstawy wiary chrześcijańskiej i łatwo cedowali swe obowiązki na *czynniki profesjonalne*. Po drugie, lekcja religii, podczas której nie tylko powinno się przekazywać treści dotyczące religii i wiary, ale umożliwiać ich doświadczenie, przerzuciła w znacznej części tę odpowiedzialność na wspólnotę wiary, jaką winna być parafia. I wreszcie po trzecie, parafia, nie mając wsparcia w rodzinie i szkole, zdawała się zbyt słaba, by unieść ciężar wychowania wiary, więc ograniczała się tylko do tradycyjnych form przygotowania do sakramentów. W rezultacie brak współpracy między podstawowymi środowiskami sprawiał, że efekty edukacji religijnej były mizerne, co przekładało się na coraz mniejsze zainteresowanie sprawami wiary i Kościoła. Katecheza, wyparta ze szkoły, miała odnaleźć się na powrót w parafii i w rodzinie, tymczasem – jak się wydaje – nie znalazła w tych środowiskach podatnego gruntu. W tradycyjnym rozumieniu katecheza jako systematyczne i pełne wychowanie wiary na przełomie XX i XXI wieku nie istniała ani w parafii, ani w rodzinie, ani w niemieckiej szkole.



Poważne niebezpieczeństwo, wynikające z rozróżnienia lekcji religii i katechezy, łączyło się także z propozycją uprawiania pedagogiki religii jako nauki autonomicznej, która potrzebuje przestrzeni i możliwości, jakie daje naukowy dystans wobec dogmatów wiary i moralności oraz wskazań Kościoła. Niemały problem tworzyło przenikanie na grunt katolicki pomysłów zaczerpniętych z pedagogiki ewangelickiej. W takim ujęciu zupełnie inaczej podchodzono do zasadniczych kwestii, jakim jest rozumienie wiary i możliwości jej kształtowania, a także łączności ze wspólnotą Kościoła. Podobnie ukształtowane na przestrzeni 200 lat rozumienie katolickiej katechetyki jako dyscypliny teologicznej i jej rozwój, od metodyki nauczania religii przez dydaktykę nauczania religii i pedagogikę religijno-moralną, został nie tylko zatrzymany, ale nawet odwrócony. Pod koniec XX wieku coraz częściej mówiono w Niemczech o pedagogice lub o dydaktyce religii<sup>28</sup>, przesuwając często główny akcent z obszaru teologii na nauki religioznawcze. Choć w dalszym ciągu u progu XXI wieku w Niemczech katedry pedagogiki religii i katechetyki przynależały oficjalnie do wydziałów teologii katolickiej, można było zauważyć ich wyraźne otwarcie na pedagogikę ewangelicką i szeroko rozumiane religioznawstwo.

Drugim, zasadniczym dylematem szkolnego nauczania religii katolickiej w Niemczech była kwestia konfesyjności tych zajęć. Choć prawnie zajęcia te uznawane były wyłącznie jako powiązane z określonym wyznaniem, to jednak, w obliczu coraz swobodniejszego podchodzenia w społeczeństwie do problemu przynależności do danego Kościoła, zmniejszało się także zrozumienie i sens ich konfesyjnego podziału. Wielu Niemcom trudno było wyjaśnić, dlaczego lekcja religii – mimo szeroko propagowanego ekumenizmu – wciąż jeszcze była oficjalnie organizowana oddzielnie dla katolików i ewangelików. W niektórych przypadkach zagadnienie konfesyjności zajęć było banalizowane przez poszczególnych pedagogów religijnych. Oficjalne dokumenty Kościoła stanowczo broniły zasady konfesyjności lekcji religii, choć w praktyce coraz częściej można było spotkać już nie tylko próby współpracy, lecz nawet odbywające się regularnie wspólne zajęcia dla uczniów różnych wyznań. W obliczu społeczeństwa wielokulturowego i wieloreligijnego coraz bardziej przekonujące stawały się postulaty wprowadzenia zajęć o charakterze ekumenicznym czy wręcz ponadreligijnym. Przy realizacji takich pomysłów lekcje rezygnowały ze swego kościelnego odniesienia, stając się typowym nauczaniem o religii.

Synodalne podkreślenie, że lekcja religii ma być dla wszystkich uczniów (wierzących, poszukujących, niewierzących), spowodowało, że w wielu przy-

<sup>28</sup> Por. np. G. Hilger, W. H. Ritter, *Religionsdidaktik Grundschule. Handbuch für die Praxis des evangelischen und katholischen Religionsunterrichts*, München–Stuttgart 2006.

padkach traciły na tym uczniowie przekonani do wiary. Mimo wyraźnych wytycznych, zawartych w kolejnych dokumentach kościelnych, zajęcia te częściej przypominały lekcje o religii, brakowało możliwości odwołania się do wspólnych religijnych doświadczeń, gubił się ich charakter konfesyjny. Obawiając się, że lekcja religii zostanie posądzona o jakiś rodzaj manipulacji czy indoktrynacji, silnie akcentowano dobrowolność i ostrożność w jakiegokolwiek zewnętrznej ingerencji: to uczeń w swojej wolności sam miał wybrać opcję *za* albo *przeciw* wierze. Lekcja religii w Niemczech znalazła się w obliczu kolejnych niebezpieczeństw, które jawiły się jako następstwa oddzielenia wiedzy od doświadczenia, zrozumienia od wiary, krytyki od miłości.

U progu III tysiąclecia chrześcijaństwa lekcja religii w szkole niemieckiej jeszcze wyraźniej niż dotychczas stanęła wobec przyszłościowej alternatywy: albo stanie się na nowo jednym ze środowisk katechezy Kościoła (obok dwóch zasadniczych: rodziny i parafii) i tym samym ważnym elementem przeciwdziałania procesowi sekularyzacji, albo zostanie sprowadzona do lekcji religioznawstwa, gdzie do zagadnień religijnych będzie podchodziło się z właściwym naukowym zdystansowaniem, a wychowanie religijne zostanie zredukowane do przekazu wiadomości religijnych, zgodnie z powszechną tendencją współczesnej pedagogiki *ucieczki w nauczanie*.

Lekcja religii – co podkreślało wielu autorów – stała się dla wielu młodych Niemców jedynym miejscem spotkania z treściami religijnymi, gdzie nie tylko uczy się o Bogu, ale też powinno się umożliwiać i zachęcać do spotkania z Nim. Tymczasem wydaje się, że ta szansa – także z perspektywy katechetyczno-pastoralnej – nie została odpowiednio wykorzystana. W obliczu coraz bardziej zsekularyzowanego społeczeństwa nieporozumieniem wydaje się lekcja religii, która *przerzuca* odpowiedzialność za wychowanie religijne wyłącznie na katechezę parafialną. Wydaje się, że owo zagrożenie dostrzegli także biskupi niemieccy oraz niektórzy pedagodzy religijni, którzy zachęcają do ponownego odkrywania *katechetycznego wymiaru lekcji religii*<sup>29</sup>.

<sup>29</sup> Por. M. Jäggle, *Katechetyczny wymiar nauczania religii. W świetle dokumentu biskupów niemieckich „Katechese in veränderter Zeit”*, mps – wykład podczas Krajowego Kongresu Katechetycznego, Poznań 25-26 IX 2007 i cały numer „Katechetische Blätter” 2007, nr 2.